doi:10.32020/ArtandDoc/33/2025/40

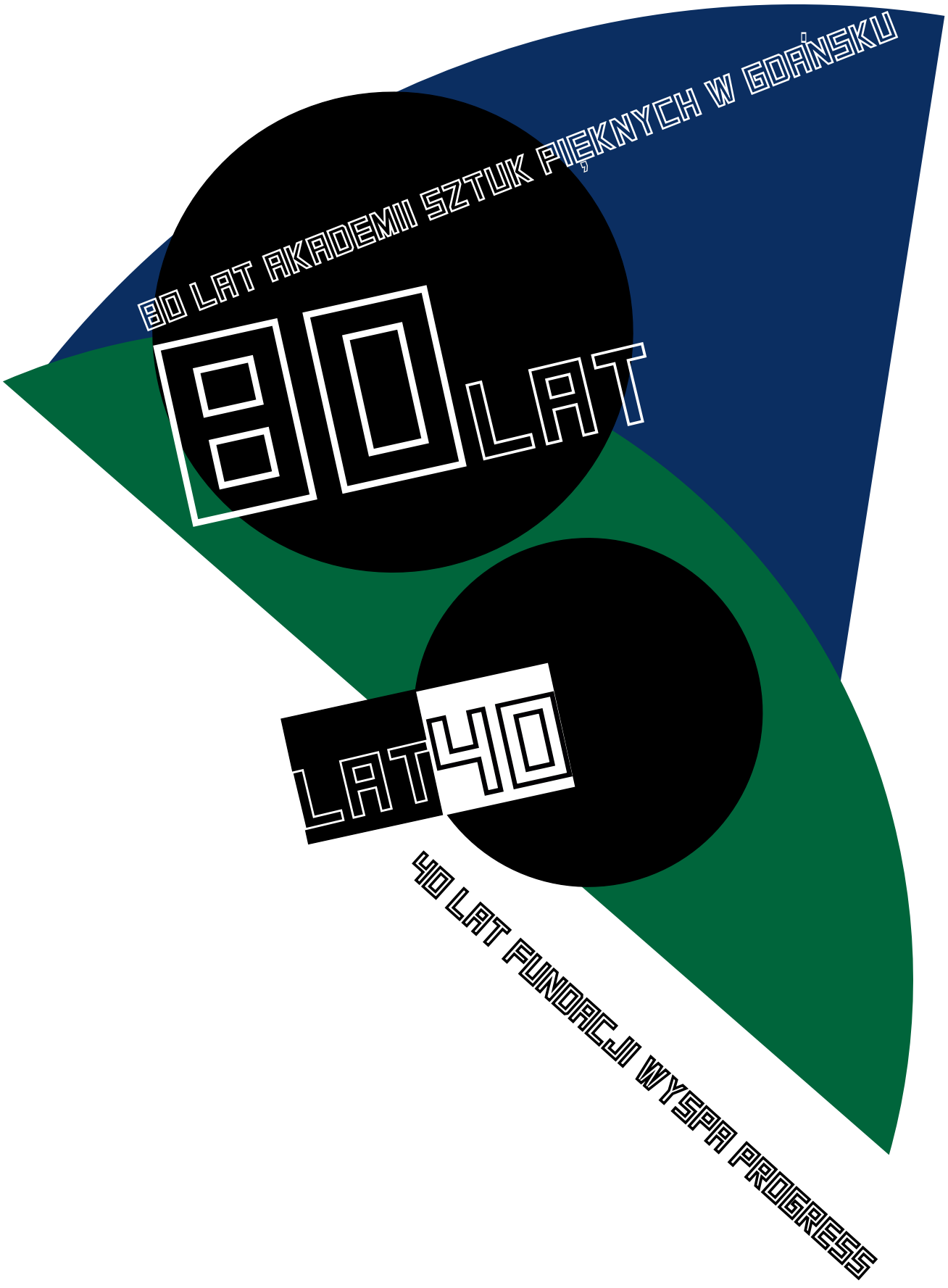

projekt Joanna Maltańska

WYSPA 4.0
MIEJSCE IDEI / IDEA MIEJSCA PRAKTYKI ADAPTACYJNE

08→23.11.2025

40 LAT DZIAŁALNOŚCI
/ WYSTAWA / KOLEKCJA
/ DOKUMENTACJA
/ DZIAŁANIA

WYSPA SPICHRZÓW
GALERIA WYSPA
BARAKI
DAWNA ŁAŹNIA MIEJSKA
MODELARNIA
INSTYTUT SZTUKI WYSPA
ALTERNATIVA B90
ARTLAB WYSPA

GRID ARTHUB

UL.NITERÓW 3
GDAŃSK
DAWNA STOCZNIA
GDAŃSKA

WERNISAŻ 08.11.2025 18:00
DYSKUSJA 15.11.2025 18:00

KURATOR:
GRZEGORZ KLAMAN

WSPÓŁPRACA:
PIOTR MOSUR

Dofinansowano ze środków Miasta Gdańska

www.wyspaart.pl

WYSPA 4.0

MIEJSCE IDEI / IDEA MIEJSCA

Praktyki adaptacyjne/Adaptive practices

40 lat działalności / wystawa / kolekcja / dokumentacja / działania
Wyspa Spichrzów / Galeria Wyspa / Baraki / Dawna Łaźnia / Modelarnia / Instytut Sztuki Wyspa / ARTLab Wyspa

8 - 23 listopada 2025, ArtGrid 100cznia
15 listopad dyskusja

Kurator: Grzegorz Klaman; współpraca: Piotr Mosur

„Miejsce idei idea miejsca" to prowadząca nas koncepcja działania obejmująca cztery dekady aktywności Wyspy / Fundacji Wyspa Progress / w Gdańsku. Konsekwentnie i z uporem stosowaliśmy swoiste „praktyki adaptacyjne" aby często w niesprzyjających i trudnych okolicznościach realizować nasze pomysły i projekty. Proponujemy szkicowy, permanentnie roboczy przegląd naszych działań licząc na uzyskanie możliwie czytelnej wypowiedzi w postaci wystawy, wydarzeń performatywnych, pokazów dokumentacji i archiwum. Wprowadzimy widza i odbiorcę w atmosferę i charakter działań artystów związanych z Wyspą.

Lata 80-te i 90-te to dynamiczny czas budowania gdańskiego środowiska niezależnego rozpisanego na wiele miejsc i rodzajów aktywności; od sztuki w przestrzeni publicznej po wystawy i akcje. Oddziaływanie kontekstu politycznego – po stanie wojennym oraz po transformacji 1989 roku - krystalizowało postawy zaangażowania w kwestie społeczne i stało się jedną z głównych sił napędowych postaw buntowniczych i krytycznych. "Praktyki adaptacyjne" zmierzały do konstruowania nowego pola sztuki odpornego na ideologiczną presję i transformacyjny chaos, taki przynajmniej stawialiśmy sobie cel. Z pewnością był to czas nowych wyzwań i otwierających się perspektyw - możliwości w budującym demokracje społeczeństwie, ale i nierozpoznanego zagrożenia innowacją kapitalizmu, na który nie byliśmy przygotowani. Działania te tworzą gmatwaninę relacji i sieć połączeń rozpisaną na mapę miasta. Poczynając od efemerycznych akcji na Fortach Napoleońskich, przez Wyspę Spichrzów, Łaźnie Miejską - Open Atelier na Dolnym Mieście czy tereny dawnej Stoczni Gdańskiej.

Poszukiwanie i odkrywanie kolejnych miejsc było funkcją niepokoju i niezgody na otaczającą rzeczywistość, zdecydowanie motywowane tworzeniem swoistej wspólnoty, kooperatywy artystów zdolnych do budowania niezależnej wolnej kultury. Przestrzeń wspólna staje się przestrzenią sporu i walki o swoją pozycję i obecność, równoprawność sądów i postaw. Jest to proces wieloletni i mozolny, gdy jednocześnie powstaje architektura „nowego instytucjonalizmu" - nowych struktur kultury i dystrybucji sztuki powiązanej z presją finansową ideologii liberalnej. Owe kształtujące się mechanizmy, jak się przekonaliśmy, niczego nie gwarantowały w ramach demokratycznej równości. Ich konfiguracja skrywała prawdziwe koszty produkcji artystycznej, które były przerzucane na samych artystów i cały sektor niezależnych organizacji.

Siła i dramatyzm tych starć odciska się w polskim dyskursie wolności słowa i swobody wypowiedzi artystycznej. Zamknięcie Galerii Wyspa /2002/ i proces o „obrazę uczuć religijnych" wytoczony Dorocie Nieznalskiej przez radykalne ugrupowania prawicowo- katolickie weszło do kanonu polskiej sztuki. Wygrane sprawy nie są wygraną wojną ideologiczną, wojną Polsko-Polską, która trwa w najlepsze. Procesy, cenzura i wyrzucanie kuratorów leżały u podstaw krystalizowania się postaw krytycznych. Kompleks galeryjno-wystawienniczy w Polsce stał się systemem korporacyjnym ze wszystkimi symptomami i patologiami go trawiącymi.

Działania horyzontalne i lokalne w Modelarni na terenie Dawnej Stoczni Gdańskiej były formą odtrutki na powstające „przemysły kulturowe" oraz katalizatorem dla kolejnej generacji artystów. Turbokapitalistyczne mechanizmy obejmują coraz szersze aspekty życia społecznego i kulturalnego. Definiowaniem języka analizy i oporu wobec tych mechanizmów zajmował się Instytut Sztuki Wyspa. ISW działał również aktywnie na polu rewitalizacyjnym, inicjował dyskusje dotyczące sprawy przyszłości terenów postoczniowych, upodmiotowienia Stoczni jako terenu cennego kulturowo, architektonicznie i społecznie. Wątki te nic nie straciły na aktualności po likwidacji ISW. Kontynuowaliśmy je w Laboartorium w Stoczni Cesarskiej oraz w ramach rozproszonych działań w różnych miejscach /Plenum/.

Obecnie w ARTLabie na Wyspie Sobieszewskiej zastanawiamy się jak działania te zmuszają odbiorców naszych projektów/idei, jak i nas samych, do nieustannego redefiniowania pojęcia widza – interaktora/uczestnika, artysty/wytwórcy dzieła sztuki oraz galerii/kolektywu jako miejsca produkcji idei/wydarzeń.

Przedsięwzięcie Wyspa 4.0 w strumieniu prezentowanych prac, kolekcji, dokumentacji, zapisów wideo oraz działań stawia pytanie o skuteczność i trafność wytyczonych w ostatnich latach strategii, ich następstw i konsekwencji w rozszerzonym polu sztuki w dobie kapitalizmu kognitywnego.

tekst Grzegorz Klaman

Sztuka i Dokumentacja nr 33 (2025) | *Art and Documentation* no. 33 (2025) • ISSN 2080-413X • e-ISSN 2545-0050 • doi:10.32020/ARTandDOC